

# KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Iwangrodzka Nr. 7.

## Niezlomne prawo.

Każdy ustrój społeczny podlega rozmaitym prawom, do których, chcąc nie chcąc, trzeba się stosować, aby nie zostać t. zw. „przestępcą” i narazić się na odpowiedzialność karną. Oczywiście, że te prawa ludzkie są zmienne, często nawet sprzeczne, w zależności od zachodzących ewolucji, w toku doczesnych wydarzeń.

Jest przecież niezłomne, nie podlegające w istocie swej zmianom prawodawstwo, które pochodzi nie od ludzi, ale od Boga. Dla społeczności katolickiej zawarte jest ono w nauce Kościoła Chrystusowego. Jeżeli więc do zadań prasy należy informowanie czytelników, aby pamiętali o takich lub owakich, mniej lub więcej aktualnych przepisach prawa stałego, czy przejściowego, sądzimy, że organ katolicki ma również obowiązek, uczynić także aktualne przypomnienie, odnośnie do pewnego przepisu prawa Bożego.

Jesteśmy obecnie w okresie, do którego stosuje się czwarte Przykazanie kościelne o spowiedzi Wielkanocnej. Zadosyćuczynienie temu Przykazaniu właśnie w tym czasie obowiązuje pod grzechem śmiertelnym każdego bez wyjątku chrześcijanina-katolika. Kto się uchyla od tego niezłomnego przepisu prawa Bożego, wpada w przestępczość, za którą ponosi odpowiedzialność, rozumie się, nie przed sądem ludzkim, tylko Boskim.

Dlatego, aby obowiązkowe w tej porze, przystępowanie do Sakramentu Pokuty uczynić owocniejszym dla duchowego podniesienia się, Kościół zaleca wiernym brać udział w ćwiczeniach pobożnych, czyli t. zw. rekolekcjach, które najskuteczniej pomagają wypełnić wszystkie warunki niezbędne dla sakramentalnej nadziei. W tym celu i w naszym grodzie, dla społeczności polsko katolickiej odbędą się w najbliższym już czasie dwa cykle rekolekcyjne w tutejszym kościele parafialnym. Pierwszy cykl kilkodniowy, rozpocznie się w nadchodzącą sobotę d. 8 b. m. dla ogółu parafian, zarówno Sosnowca jak i Pogoni, ze specjalnymi konferencjami dla stanu służebnego, o wczesnych godzinach porannych.

Drugi cykl rekolekcji, wyłączając dla inteligencji, nastąpi w tygodnię później, poczynając od soboty przed niedzielą Palmową, czyli d. 15 b. m. Zanim w „Kronice” podamy bliższe informacje o planie ćwiczeń rekolekcyjnych, obecnie już nadmieniamy, że kierować nimi będą i wygłaszać szereg konferencji zaproszeni z są-

siedztwa kapłani, mistrzowie życia duchownego.

Nie powątpiewamy, że tutejsza społeczność katolicka weźmie liczny udział w obu cyklach rekolekcyjnych, aby się należycie

przygotować do zadosyćucznienia obowiązującemu wszystkich wiernych, niezłomnemu prawu Bożemu.

Wier.

## Z widowni wydarzeń.

### Na Wschodzie.

#### Komunikat niemiecki.

BERLIN (BTW.). Z głównej kwatery donoszą d. 2 kwietnia:

„W ogólności sytuacja jest niezmienną. Na froncie na wschód od Baranowicz działalność bojowa była więcej ożywiona niż dotychczas”.

#### Komunikat austriacki.

WIEDEŃ (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 2 kwietnia:

„Nie wydarzyło się nic szczególnego”.

#### Koncentracja wojsk rosyjskich.

WIEDEŃ (BTW.). „Wiener Allgemeine Zeitung” pisze: „Według doniesień dzienników bukareszteńskich, koncentracja wojsk rosyjskich w Bessarabii południowej pochłania coraz to nowe formacje rezerw. Część ich wysłano już nad Dunaj do Reni i do odnosnych pułków. Z Kaukazu również przybywają ustawicznie transporty Czerkiesów”.

LUGANO (BTW.). „Corriere della Sera” otrzymuje zawiadomienie z Bukaresztu, że do Reni (nad Dunajem, na granicy rosyjsko rumuńskiej) przybyło kilkanaście pułków kozackich i piechoty. Liczba wojsk rosyjskich skoncentrowanych na froncie bessarabskim jest obecnie znacznie większą, aniżeli ubiegłej jesieni.

### Na Zachodzie.

#### Komunikat niemiecki.

BERLIN (BTW.). Z głównej kwatery donoszą dnia 2 kwietnia:

„Pod Fay (na południu od Somme) rozpoczęły po krótkim przygotowaniu przez artylerię atak nieprzyjacielski nie mógł rozwinąć się w naszym ogniu. Skutkiem ostrzeliwania Betheniville (na wschodzie do Reims) Francuzi spowodowali znaczne straty wśród swych wieśniaków; zabito 3 kobiety i 1 dziecko, rannono ciężko 5 mężczyzn, 4 kobiety i 1 dziecko. W związku ze zdobyciem stanowisk w dniu 30 marca wyparliśmy nieprzyjaciela na przestrzeni około 1000 metrów z rowów francuskich na północnym wschodzie od Haucourt. W dniu 31 marca, po mozołnem przygotowaniu, wojska nasze wzięły w posiadanie nieprzyjacielskie urządzenia obronne i oskrzydlające na wschodnim brzegu Mozy, na północnym zachodzie i zachodzie od wsi Vaux. Gdy w odcinku tym ogień francuski spotęgował się dziś rano do dużej siły, nastąpił oczekiwany kontratak. Zalażał się on zupełnie w ogniu naszej

artylerji i karabinów maszynowych. Oprócz ciężkich i krwawych strat, pozostawił przeciwnik w rękach niemieckich podczas ataku naszego w dniu 31 marca jako nieratowanych jeńców: 11 oficerów i 720 żołnierzy i utracił 5 karabinów maszynowych. Obustronna bardzo ożywiona działalność lotnicza doprowadziła do licznych, korzystnych dla nas walk powietrznych. Oprócz czterech latawców nieprzyjacielskich, straconych po tamtej stronie frontu, zestrzelono dwupłatowiec angielski pod Hollebeke (na północnym zachodzie od Werwich). Lotników wzięto do niewoli. Nadporučnik Berthold stracił 4-ty z kolei latawiec przeciwnika. Prócz tego, celnym strzałem naszych dział obalonych stracono latawiec nieprzyjacielski na południowym zachodzie od Lens. Obrzucono obficie bombami silnie obsadzoną przez wojsko miejscowość Dombasle en Argonne (na zachód od Verdun) i lotnisko pod Fontaine (na wschodzie od Belfortu).

#### Komunikat admiralicji

BERLIN (BTW.). Z głównej kwatery donoszą dnia 2 kwietnia:

„W nocy z 1 na 2 kwietnia był wykonany nowy atak statków powietrznych marynarki na angielskie wybrzeże wschodnie. W ciągu półtorej godziny rzucono wybuchające bomby na wielkie piece, wielkich zakładów żelaznych i urządzenia przemysłowe na południowym brzegu rzeki Tees, oraz urządzenia portowe pod Midlesburgh i Sunderland. Silne wybuchy, pożary i zawalenia wskazywały dokładnie na dobry skutek. Pomimo ożywionego ostrzeliwania latawce powróciły nie tylko bez strat, lecz i bez uszkodzeń”.

### Wojska australijskie.

MARSYLJA (BTW.). Wylądowało tu kilka oddziałów wojsk australijskich, które z muzyką na czele przeszły przez główne ulice miasta, udając się na front. Ludność zgromadziła wojsku olbrzymie owacje.

### Na Południu.

#### Komunikat niemiecki.

BERLIN (BTW.). Z głównej kwatery donoszą dnia 2 kwietnia:

„Nie zaszły żadne wypadki o większym znaczeniu”.

#### Komunikaty austriackie.

WIEDEŃ (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 2 kwietnia:

„Sytuacja jest niezmienną. Dziś rano lotnicy nieprzyjacielscy rzucali bomby na Adelsberg. Dwaj mężczyźni zostali zabici, wielu rannych”.

WIEDEŃ (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 2 kwietnia:

„Na Bałkanach nie wydarzyło się nic szczególnego”.

### Nowe wojska włoskie.

BAZYLEA (BTW.). „Basler Nachrichten” przytaczają rozporządzenie rządu włoskiego o mianowaniu 10 nowych generał-majorów i 50 pułkowników. Nominacje te stoją w związku z nowymi formacjami wojskowymi, o których już poprzednio donoszono, a mającymi liczyć ogółem 180,000 ludzi.

### Bunt

BERLIN (BTW.). „Neon Asti” dowiaduje się z Aten, iż większa część wojsk serbskich, wśród których wybuchił bunt, przeciw dynastji Karageorgiewiczów, przetransportowano do Bizerty.

### Portugalczyki w Salonikach.

ATENY (BTW.). „Embros” donosi: „Dzisiejsza rada ministrów zastanawiała się nad oczekiwaniem wysadzeniem na ląd wojsk portugalskich w Salonikach, których przybycie oddawna już zapowiadano ze strony koalicji. Rada ministrów po dłuższej dyskusji postanowiła zaprotestować przeciw temu nowemu krokowi koalicji, a w danym razie oprzeć mu się siłą. Wszystkim komendantom greckim udzielono odpowiednich wskazówek”.

### Prymas Belgji.

Kardynał Mercier udzielił odpowiedzi na znany list generał-gubernatora Belgji, Bissinga, mieszczący zakaz występowania X. Merciera w sprawach politycznych. Tekstu nie przytaczamy, pisma niemieckie, stwierdzają jedynie, iż kardynał oświadcza, że pisząc listy pasterskie wykonywa swe prawo, nie podlega zaś ludności belgijskiej przeciw władzom okupacyjnym.

Sprawa opiera się już, jak donoszą dzienniki, o Watykan, chociaż organ Kurji „Osservatore Romano” nie zabierał dotychczas głosu, ograniczając się do podania depeszy o liście generała Bissinga z komentarzem następującym:

„Nie posiadamy niezbędnych wiadomości o faktach jakie zaszły, więc nie możemy wypowiedzieć się o tych ważnych dokumentach. Dla tego czynimy zastrzeżenia i zalecamy czytelnikom, aby nie uprzedzali wyroku w tej sprawie”.

### Z parlamentu Rzeszy.

Biuro Wolffa donosi: „Konwent seniorów parlamentu Rzeszy onegdaj po południu uznał jednogłośnie potrzebę zwołania posiedzeń plenarnych na nadchodzącą środę oraz na czwartek i piątek.

Porządek dzienny posiedzeń będzie następujący: Etat kanclerza Rzeszy i ministerjum spraw zewnętrznych, a w miarę możliwości i etat wojskowy.

Na śródownym posiedzeniu parlamentu zabierze głos kanclerz Rzeszy. Po czterodniowej przerwie plenum parlamentu zwołane zostanie na dzień 11 i 12 b. m.



# Zdnia na dzień.

## Z Sosnowca.

Dn. 3/IV.

## Zebranie R. P. O.

Onegdaj po południu w lokalu własnym przy ul. Fabrycznej w Sosnowcu odbyło się zebranie Rady Opiekuńczej powiatu Będzińskiego. Przewodniczył inż. Kamiński.

Po odczytaniu przez sekretarza, d-ra Falkowskiego, protokołu z ostatniego posiedzenia, delegaci przedstawili sprawozdania poszczególnych Rad Miejsowych Opiekuńczych. R. M. O. w Sączowie ukonstytuowała się, jak następuje: ks. kan. Stanisław Senko — prezes, Antoni Wylęzek — wiceprezes, Stanisław Kubik, Ignacy Bacia i Jan Demboń — członkowie. Miejsowość Dębni koło Dąbrowy przyłączoną została do Sarnowa, Malinowice do Wojkowic Kościelnych, Trzebiesławice do Siewierza. Chorzy z Sarnowa umieszczani są w szpitalu „Towarzystwa Grodzieckiego”. W Sarnowie urządzono dom izolacyjny pod opieką doświadczonej gospodyni dla dzieci-rekonwalescentów. Utworzony niedawno przy R. M. O. w Sosnowcu „Wydział rolny” stanowią pp.: Stachlewski (przewodniczący), Roman Lipski (sekretarz), Malinowski, Zdebich, Tomecki i Zejdlar.

Poruszono potem b. pilną sprawę braku funduszy, wskutek czego R. P. O. nie jest w możności zaspakajania najniezbędniejszych potrzeb biednej ludności Zagłębia. Uchwalono jednomyślnie, ażeby Rady Miejsowe zwróciły się do swych władz administracyjnych (zarządów miast i gmin) z prośbą o asygnowanie na rzecz tychże Rad co miesiąc pewnych sum. Zalecono również R. M. O., ażeby powołały w swem łonie do życia t. zw. „Wydziały dochodów niestających”, które zbierać będą w społeczeństwie fundusze, przez urządzanie odczytów, koncertów, przedstawień i t. p.

Wobec szerzenia się chorób, zwłaszcza błednicy i gruźlicy, wśród dzieci, postanowiono zaopiekować się młodzieżą, organizując w tym celu „Wydziały opieki nad dziećmi i młodzieżą”. W związku z tem uchwalono otworzyć cały szereg ochronek. W najbliższym czasie powstaną ochronki w Łagiszy, Sarnowie, Koziegłowach, Gniazdowie, Siewierzu, Wojkowicach Komornych i Kościelnych, Czelaździ i na Dębniach.

Następnie omawiano sprawy budżetowe. R. M. O. przedstawiły następujące budżety na miesiąc kwiecień: Będzin 3880 rb., Zawiercie 12,620 rb., Czelaź 1256 rb. 50 kop., Grodziec 647 rb., Sarnów 2032 rb., Wojkowice Kościelne 588 rb., Ząbkowice 3600 rb., Siewierz 1870 rb., Koziegłowy 800 rb., Poraj 450 rb., Mijaczów 600 rb., Rogoźnik 800 rb., Sączów 50 rb., Strzyżowice 294 rb., Targoszyce 192 rb. Nie przedstawił jeszcze budżetu Sosnowiec. Wydatki RPO na administrację (urzędnicy, lokal, światło etc.) wynoszą miesięcznie 185 rb.

Po odczytaniu listu Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności w Sosnowcu, które przed-

stawiło znaczny dług, dochodzący do 12,000 rb. i budżet na kwiecień w sumie 10,000 rb., postanowiono wyasygnować wyjątkowo w formie zaliczki 4000 rb. dla R. M. O. w Sosnowcu na akcję dobroczynną.

Uchwalono w końcu ażeby budżety Rad Miejsowych na miesiąc maj przysłały do R. P. O. przed 15 kwietnia. Do tego też terminu winny być nadesłane sprawozdania z działalności za marzec.

Pol.

— **Komunikacja telefoniczna.** Centrala niemieckich Izb handlowych w Warszawie oraz wszystkie jej filjalne biura handlowe (w Łodzi, Częstochowie, Sosnowcu, Włocławku i Koninie) zostały dopuszczone do komunikacji telefonicznej ze wszystkimi urzędowymi biurami handlowymi połączonych Izb handlowych w Niemczech.

— **Sacharyna zamiast cukru.** Pisma niemieckie donoszą: „Istnieje zamiar rekwizycji istniejących jeszcze zapasów cukru, aby uczynić zadość wielkiemu popytowi. Cukier zastąpić ma do pewnego stopnia sacharyna, która do tej pory zakazana, odtąd ma się pojawić w handlu. Uchwała Rady Związkowej z dnia 30 marca pozwoliła na produkcję i używanie surogatu cukru”.

— **Loterja ogólnokrajowa** projektowana przez RGO, w celu powiększenia funduszy tej instytucji, uzyskała aprobatę zasadniczą władz okupacyjnych. Pierwsza seria losów ma być niedługo wypuszczona.

— **Rejestracja strat i szkód wojennych** w handlu, przemyśle i rzemiosłach oraz w nieruchomościach miejskich będzie przeprowadzona przez specjalne Komisje, które powoła do życia w 285 miejscowościach kraju organizowany obecnie w Warszawie Wydział Rejestracji szkód i strat przy Głównej Radzie Opiekuńczej. Projekt organizacji tego Wydziału i Komisji rejestracyjnych uzyskał zasadniczo aprobatę władz okupacyjnych.

— **Spekulacja znaczkami pocztowymi.** Znaczki pocztowe miejskie, jakie przed dwoma miesiącami puszczono w obieg, a które obecnie wycofano, dały wielu spekulantom pole do zysku. Dość nadmienić, iż za serię, składającą się z pocztówki i 2 znaczków wartości kilkunastu fenigów, żądają obecnie 1 rb. 15 kop., a nawet więcej. Nabywcami znaczków są oczywiście zbieracze marek pocztowych, czyli t. zw. fitateliści.

— **R. M. O.** Zebranie Rady Miejskiej Opiekuńczej odbędzie się w lokalu przy ulicy Fabrycznej Nr. 11 w najbliższy czwartek o godzinie 8-ej wieczorem.

— **O reklamy w oknach.** Policja miejska zauważyła, iż właściciele wielu sklepów umieszczają bez zezwolenia różne napisy reklamowe osób zajmujących się pisaniem prób itp. Wobec tego wyjaśniono, iż na umieszczenie podobnych reklam należy się postarać o pozwolenie.

— **Przemycanie wędlin.** W tych dniach na stacjach kolei Dęblińskiej władze austriacko-węgierskie zatrzymały szereg mieszkańców Sosnowca zajmujących się przemycaniem wędlin. Oprócz konfiskaty, winnych osadzono w areszcie.

— **Benefis.** W czwartek dnia 6 kwietnia w sali teatru „Zacisze” na benefis p. A. Szczepnej odegrana zostanie komedia w 3 akt. Fredry „Ożenić się nie mogę”. Benefisantka wystąpi w roli głównej.

— **„Tylko dla żydów”.** Wczoraj wiele osób nie mogło nabyć kartofli w składzie przy ul. Policyjnej Nr. 22, pomimo, iż sprzedaż odbywała się od rana. Sprzedający objaśnił, iż kartofle ma „tylko dla żydów”. Policja miejska pociągnęła go do odpowiedzialności.

— **Ukaranie.** W tych dniach kilkanaście osób skazano administracyjnie na kary pieniężne za ułudzenie funkcjonariuszom policji.

— **Kradzież.** W ubiegłą sobotę urzędnik magistratu p. Ludwik Doma-gała wróciwszy po południu do domu przy ulicy Mikołajewskiej Nr. 12, zastał mieszkanie otwarte. Skradziono 2 zegarki, garderobę, portfel z papierami

i wekslem. Ogółem na sumę kilkaset rubli.

## Z Będzina.

+ **Nowy podatek.** Rada miejska uchwaliła, ażeby na mieszkańców Będzina nałożyć nowy podatek od posiadanego majątku i od dochodu.

+ **Kartofle.** Chrześcijański komitet żywnościowy, nabywszy świeżo kilka nasieci wagonów kartofli, rozpoczął ich sprzedaż po 1 pudzie na rodzinę.

+ **Kradzież.** W Małobądzu gospodarzowi Cylice skradziono cielę, kozę i trzy króliki, na sumę około 100 rb.

+ **Z Czelaździ.** Po dziewiętnastu miesiącach bezczynności w tutejszej Straży Ogniovej, został urządzony w przeszłą niedzielę o godz. 5 p. południu alarm. Straż na dany sygnał sprawnie i szybko się stawiła, z całym taborem, na wskazane miejsce t. j. na Rynek i rozpoczęła symulacyjną akcję ratowniczą dwóch zagrożonych domów. Za pomocą drabinek chakowych, dostali się dzielni strażacy, nie bacząc za trudności jakie były na przeszkodzie do drugiego piętra i wyratowali za pomocą lin trzech chłopaków. Strażacy, którzy ratowali chłopców, z dwupiętrowego domu, okazali wielką sprawność i odwagę. Mieszkańcy Czelaździ z zadowoleniem obserwowali ćwiczenia upewniający się, że są pod opieką współobywateli, którzy są gotowi z narażeniem życia nieść pomoc w niebezpieczeństwie. Straż zawdzięczając swym kierownikom pp. Skowronowi, zastępcy Józefatowi Łakomikowi, instruktorowi Antoniemu Żyłce i naczelnikowi oddziału Teodorowi Łakomikowi, doszła do obecnego stanu i wdzięczną jest, że przy takich gorliwych kierunkach może się nadal pomyślnie rozwijać.

## Z różnych stron.

□ **Nowy semestr uniwersytetu.** Onegdaj w Uniwersytecie warszawskim w Auli Pałacu Kazimierzowskiego odbyło się uroczyste otwarcie Semestru letniego. Orkiestra akademicka wykonała poloneza, chór odśpiewał „Gaude Mater” Gomółki, oraz Gaudeamus. Po przemówieniu Rektora, d-ra Józefa Brudzińskiego odbyła się uroczysta imatrykulacja nowych studentów.

□ **Prawa wyborcze kobiet.** Do Biura Pracy Społecznej, Związek polskich stowarzyszeń kobiecych w Warszawie przesłał następujący wniosek: „Jako obywatelki kraju, pracując od szeregu lat w organizacjach społecznych, uważamy za słuszne, aby w samorządzie uwzględnione zostały prawa kobiet zarówno czynne, jak i bierne.”

□ **Spis żebraków.** Spis żebraków dokonany przez milicję ustalił, iż w Warszawie znajduje się ogółem 1,809 osób uprawiających zawodową żebranię. Dzieci zanotowano 66, mężczyzn 766 i kobiet 977.

□ **Skazanie gminy.** Cesarsko-niemiecki szef okręgowy w Łukowie ogłosił: „Cesarsko-niemiecki gubernator

wojenny w Łukowie skazał gminę Stanin w pow. łukowskim na zapłacenie 3000 marek, ponieważ ludność miejscowa zachowała się zuchwale i krnąbrnie wobec kwaterujących tam huzarów niemieckich, a kilku włościan nawet plulo przed nimi”.

□ **Zboże amerykańskie we Włoszech.** Z Genui donoszą, że przybyło tam 6 wielkich transportowców amerykańskich naładowanych zbożem. Do Neapolu przybyły również 4 okręty z 40,000 ton zboża amerykańskiego. Ceny maki zaczęły spadać raptownie.

□ **Skazanie drukarza.** Dziennik luxemburski „Wort” donosi, iż sąd wojenny w Antwerpii skazał drukarza, który wydrukował list pasterski kardynała Mercier, Karola Dessain, na rok więzienia, t. j. na karę, obowiązującą w Niemczech.

□ **Olbrzymie burze.** Pisma paryskie donoszą o gwałtownych orkanach w południowo-wschodniej Francji. O zawiejach i burzach donoszą również z Londynu. W południowej Walii jest komunikacja wogóle przerwana. W górach znalazło śmierć wiele osób wśród zawiei śnieżnych. Na morzu rozbiło się dużo łodzi rybackich i kilka okrętów.

**Pies „Owczarek”,**  
włosz, długi, złoty, karci białej, przybłąkał się. Odbiór za zwrot kosztów ogłoszenia u Plac-majstra Padusheki, fabryka Szosna. Ostragórka. 404-3-1

**Potrzebny**  
jest do Częstochowy rutynowany szofer ze świadectwami. Warunki dobre. Wiadomość w Biurze pośrednictwa pracy. Częstochowa, Dojazd Nr. 9. 405-1-1

**Stróż**  
potrzebny Modrzejowska 22 406

**Wapno palone**  
z kregowego epicza zaofiarowuje Stanisław Łada w Strzemieszyczach. 347-8-1

**Subjekt**  
kolonialno-winnej branży, poszukuje posady lub biurowej. Wiadomość „Kurier” 396

**Stróż**  
potrzebny na dobrych warunkach, pensja miesięczna. S. Sperlberg. 400

## Praktyczny kurs buchalterji listowniej

opracowany przez Br. Zajączkowskiego nauczyciela wszech nauk handlowych.  
Starososnowiecka 46.  
Prospekty gratis i franco.

## Jan Sznajder

z Warszawy  
korektor i stroiciel

Fortepianów, Fisharmonii i Organów.  
Będzin, dom W-go Wardzichowskiego  
ul. Sączewska Nr. 2. 244



## Optyk Oskar Einhorn

Hartowo-detaliczny skład aparatów i przyborów fotograficznych

Poleca na sezon wiosenny aparaty i przybory fotograficzne  
**SOSNOWIEC, ul. Starososnowiecka 18.**

UWAGA. Pomimo znacznych kosztów i trudności przy wprowadzeniu materiałów z fabryk. Ceny przystępne.

Rok założenia 1897.

## Zarząd

## pierwszych krajowych kursów handl.

przyjmuje zapisy uczniów na ostatni przed feriami kurs niższy i wyższy.  
Liczba uczni ograniczona. Programy na miejscu. Po ukończeniu kursów uczniowie otrzymują patenty.

**Br. ZAJĄCZKOWSKI,**  
naucz. wszech nauk handlow.  
ul. STAROSOSNOWIECKA Nr. 46.